

Ustawa śmieciowa w gminach nie działa poprawnie

12 listopada 2013

Nowa ustawa śmieciowa nie działa prawidłowo w większości gmin w Polsce – wynika z kontroli Głównego Inspektora Ochrony Środowiska. Urząd zbadał co dziesiątą gminę pod względem wdrażania nowych regulacji i aż w dwóch trzecich, stwierdzono nieprawidłowości.

O jakie nieprawidłowości chodzi? Na większości terenów kraju, odpady wciąż nie są segregowane, co wynika z nieprofesjonalnego przeprowadzenia przetargów przez gminy.

„Niestety potwierdzają się nasze obawy. Przykładowo, przetarg ogłoszony w Piasecznie, odbył się dosłownie w tempie ekspresowym. Wygrała go całkiem dobra firma, ale obsługa Piaseczna i przyległych miejscowości, okazało się ponad możliwości tego przedsiębiorstwa. Musiało ono w równie szybkim tempie, kupować specjalistyczny sprzęt i samochody, co przełożyło się na spore problemy z odbiorem odpadów przez kolejne pięć tygodni. Niestety takich przykładów postępowań jest bardzo wiele” – mówi Marek Osik, wiceprezes Polskiej Grupy Recyklingu PROEKO.

Jedną z przyczyn zaistniałego zamieszania, było zostawienie przez gminne władze postępowania przetargowego na ostatnią chwilę. W wielu przypadkach wszystko rozstrzygało się dopiero ostatniego dnia. Firmy czekały na wyniki przetargów i do tego czasu, nie robiły potrzebnych przygotowań.

„Przyglądając się stale całej sytuacji, to był efekt do przewidzenia. Śmieci nadal nie są sortowane. Naszym zdaniem, w dalszym ciągu jest zbyt niska świadomość społeczna a opłaty za odpady segregowane i niesegregowane są za bardzo do siebie zbliżone. Często w gminie, znajduje się sześć a nawet osiem pojemników na różne odpady. Ludziom po prostu się nie chce, bo

proces ten jest zbyt czasochłonny. Skandalem jest także odbieranie odpadów w niektórych miejscowościach nie częściej niż raz na kwartał. Jeśli nie zmienimy tych rzeczy, problem segregacji śmieci i niskich poziomów recyklingu nadal będzie istniał” – dodaje Marek Osik z PGR PROEKO.

Źródło: Ekologia.pl